

Rozdział I. Zagadnienia wprowadzające

§ 1. Prawa człowieka pomiędzy nauką a populizmem

System praw człowieka i jego ochrona – obok przynależności kulturowej, opierającej się na trzech filarach, tj. filozofii greckiej, prawie rzymskim i chrześcijaństwie (niektórzy dodają jeszcze judaizm) – należy do głównych składników kształtujących współczesną tożsamość europejską¹. Dlatego właśnie w preambule do nieprzyjętego Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy stwierdzono, że jej twórcy są „inspirowani kulturowym, religijnym i humanistycznym dziedzictwem Europy, z którego wynikają powszechne wartości, stanowiące nienaruszalne i niezbywalne prawa człowieka, jak również wolność, demokracja, równość oraz państwo prawne”. Tym samym prawa człowieka są nie tylko narzędziem ochrony szeroko rozumianych praw osoby ludzkiej, ale oprócz tego pełnią funkcję ideologiczną i integracyjną dla całej, coraz bardziej wielokulturowej Europy².

Kwestie związane z prawami człowieka są coraz częstszym przedmiotem badań naukowych i dyskusji politycznych, nierzadko też o charakterze populistycznym. W publicznym dyskursie o prawach człowieka dużą aktywność wykazują media, informujące opinię publiczną o przypadkach łamania ich w różnych częściach świata. Z doniesień prasowych wynika, że mają one miejsce tak w czasie wojny, jak i pokoju. Przy tej okazji wytyczają nowe kierunki interpretacji konkretnych treści nawet fundamentalnych praw człowieka, jak np. prawa do życia, czy nowe granice wolności.

Z racji popularności *prima facie* problematyka praw człowieka wydaje się stosunkowo łatwa i oczywista, stąd też podejmowana jest przez wielu Autorów, którzy nie posiadają dostatecznej, a nawet jakiegokolwiek w tym zakresie wiedzy.

¹ Zob. P. Stefani, *Appartenenza confessionale e identità della persona umana nella prospettiva del diritto europeo*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Człowiek a tożsamość w procesie integracji Europy*, Olsztyn 2004, s. 299–310.

² Zob. M. Lubiszewski, *Garść refleksji o otwarciu Unii Europejskiej na standardy praw człowieka*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Człowiek a tożsamość...*, *op. cit.*, s. 337–345.

W konsekwencji dokonuje się instrumentalizacji praw człowieka i wykorzystywania ich do osiągnięcia konkretnych celów politycznych, ekonomicznych, społecznych, a nawet czysto prywatnych. Mogą stać się też narzędziem walki politycznej, eliminacji konkurencji gospodarczej, dyskredytacji jednostki, czy nawet całej grupy politycznej lub społecznej.

Nierzadko uczestnicy publicznego dyskursu głoszą skrajne czy wręcz skandalizujące poglądy dotyczące praw człowieka, podpierając się przy tym wolnością słowa czy pseudonaukowymi wywodami, których celem jest m.in. budowa swojego wizerunku i potencjału politycznego lub społecznego, np. przed kolejnymi wyborami. Niejednokrotnie punktem wyjścia dla ośrodków opiniotwórczych są poglądy twórców doktryn mniejszościowych i niszowych, przyjmowanych przez odbiorców apriorycznie i zasadniczo bez rzetelnego, naukowego uzasadnienia³. Poglądy te dość często przewrotnie określa się jako nowatorskie lub postępowe, kreując tym samym później powtarzane, a jednocześnie puste treściowo, dychotomiczne stereotypy postępu i zacofania, oświecenia i ciemnoty, naukowości i irracjonalności. Etykietowanie poszczególnych osób, grup społecznych, narodów, państw, a nawet kontynentów, jest zjawiskiem znanym od dawna, dzisiaj jednak przybiera ono monstrualne rozmiary.

Prawa człowieka są przedmiotem licznych opracowań, tak o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym, np. dotyczących jedynie określonej grupy praw związanych z konkretnym zawodem. *Novum* niniejszego opracowania zawiera się już w samym tytule, który brzmi: „Prawa (potrzeby) człowieka w ponowoczesności”. Użyte w nim dwa pojęcia, tj. „ponowoczesność” i „potrzeby” determinują dalsze badania w niniejszej pracy.

Filozoficzne pojęcie „ponowoczesność”⁴ było stosowane m.in. przez *M. Heideggera* (1889–1976)⁵. Jest ono nakierowane na wzajemne relacje, jakie zachodzą pomiędzy prawami człowieka a zjawiskami wywoływanymi przez procesy globalizacyjne. Drugi termin z kolei wskazuje na praktyczne możliwości zastosowania tych praw w zaspokajaniu konkretnych potrzeb człowieka⁶.

³ Na naukowość swoich poglądów powoływali się m.in. twórcy filozofii marksistowskiej. Podstawową metodą badawczą powinno być doświadczenie, a celem działania naukowców – opis rzeczy w ich konkretnych właściwościach. Zob. *W. Tatarkiewicz*, Historia filozofii, t. 3. Filozofia XIX wieku i współczesna, Warszawa 1997, s. 48.

⁴ Więcej o pojęciu ponowoczesności w powiązaniu z pojęciem postmodernizmu zob. *H. Izdebski*, Elementy teorii..., *op. cit.*, s. 43 i 63.

⁵ Zob. *M. Heidegger*, Bycie i czas, tłum. *B. Baran*, Warszawa 2004, s. 3.

⁶ Nie do pominięcia są przy tej okazji również teoretyczne – prawnicze, filozoficzne czy teologiczne – rozważania na temat znaczenia tego terminu.

§ 2. Człowiek w globalnym społeczeństwie

Typowym przejawem procesów globalizacyjnych jest zacieranie granic politycznych, ekonomicznych, społecznych czy kulturowych, w tym również granic pomiędzy systemami normatywnymi i aksjologicznymi. Dokonuje się jednocześnie rewolucja techniczna i informatyczna. Świat staje się „globalną wioską”. W konsekwencji dochodzi do osłabienia państwa i jego struktur na rzecz podmiotów międzynarodowych, np. Unii Europejskiej, NATO, FIFA, a w sposób bardziej zawaolowany również wielkich korporacji finansowych i ekonomicznych. Zwiększa się migracja osób z jednoczesnym pogłębianiem się wcześniej istniejących nierówności społecznych, osłabieniem poczucia tożsamości kulturowej czy narodowej. W procesie tych wszystkich przemian o charakterze globalnym okazuje się, że najsłabszym „elementem” jest człowiek, któremu coraz trudniej jest się odnaleźć.

Jedną z najbardziej widocznych zmian globalnych jest zacieranie się granicy pomiędzy płciami – filozofia gender. Zjawisko to wywiera ogromny wpływ na kształtowanie stosunków społecznych, rodzinnych i szeroko rozumianych stosunków kulturowych. *M.A. Peeters* zauważa, że „według ideologii gender nie istnieje ontologiczna różnica między mężczyzną a kobietą. Męska czy żeńska tożsamość nie są wpisane w naturę, w rzeczywistość, ale są jedynie przypisane kulturze, są wynikiem konstrukcji społecznej, rolą, jaką odgrywają jednostki, spełniając zadania i funkcje społeczne”⁷. Taki pogląd wywołuje wiele dyskusji, a nawet protestów i wielkich demonstracji środowisk tradycyjnych, dla których rozróżnienie płci jest fundamentem istnienia rodziny.

W świecie globalnym i zinformatywowanym kontakty osobiste coraz częściej zastępowane są wirtualnymi. Ze względu na zmianę charakteru i formy pracy ludzie spędzają coraz więcej czasu w świecie mediów społecznościowych. Miejscem spotkań nie są już kawiarnie, parki, kina czy teatry, ale portale społecznościowe. W konsekwencji dochodzi do rozluźnienia więzów międzyludzkich, w tym rodzinnych, przyjacielskich czy pracowniczych. Jak pisze *C. Caputo*, coraz mniejsze znaczenie mają elementy emocjonalne czy psychologiczne w życiu jednostki, np. spojrzenie, pamięć twarzy, ciepła drugiej osoby, barwy głosu, uścisk dłoni czy wspólnie spędzone chwile⁸. W konsekwencji ro-

⁷ *M.A. Peeters*, *Gender – światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzia rozeznania*, tłum. polskie *L. Woroniecki*, Warszawa 2013, s. 15.

⁸ Zob. *C. Caputo*, *L' „inutilità” della comunicazione*, [w:] *A. Ponzio* (red.), *Globalizzazione e infunzionalità*, Roma 2008, s. 49.

śnie liczba osób żyjących samotnie, rozpadających się małżeństw czy powstających rodzin patchworkowych. Paradoksalnie, tym samym w innym wymiarze realizowane są pragmatyczne elementy dawnej polityki sowieckiej, tj. przedkładanie wyzwań i potrzeb partii nad tradycyjne więzi międzyludzkie. Współcześnie wartościami ważniejszymi od bliskości z drugą osobą jest dyspozycyjność, zdolność autoprezentacji, krótkiej i wyłącznie merytorycznej wypowiedzi oraz szybkość komunikacji wirtualnej.

Powstaje społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo poprzemysłowe, a jeszcze inaczej ponowoczesne, któremu towarzyszy paradoksalne zjawisko utraty wiary w postęp i rozwój. W konsekwencji mówi się o permanentnym kryzysie gospodarczym, społecznym, kryzysie wartości, czy po prostu o narastającym poczuciu zagrożenia i niepewności⁹. Tworzy się społeczeństwo oparte na wiedzy, ze zjawiskiem uczenia się przez całe życie. Główny akcent jest jednak kładziony na nauki ścisłe, ale często w oderwaniu od pytań o wartości. Prowadzone są badania medyczne, genetyczne i w zakresie biotechnologii wyłącznie na bazie prawa do wolności badań naukowych, bez jakiegokolwiek związku z innymi wartościami, w tym z godnością człowieka. Jednocześnie postęp naukowy w tych obszarach jest tak szybki, że nie nadążają za nimi rozwiązania prawne czy etyczne. W konsekwencji coraz mniejsze znaczenie mają nauki humanistyczne i społeczne.

Ważnym zjawiskiem globalnej rzeczywistości jest odchodzenie od monosystemowości w prawie czy jednolitych zasad interpretacji przepisów prawnych. Jeden z polskich teoretyków prawa powiedział na konferencji, że miał sen. Śniło mu się, że polski parlament uchwalił proste prawo. Obudził się spocny i przerażony, ale dość szybko uzmysłowił sobie, że to był tylko koszmar senny. Stąd jeszcze w drugiej połowie XX w. studentów na kierunku prawo uczono, że system prawa winien być spójny, zhierarchizowany, a rozwiązania prawne (przepisy) winny być ze sobą zsynchronizowane, zaś w ich centrum winna stać konstytucja.

Obecnie mówi się o wielowarstwowości systemów prawnych czy o multimetryczności systemu prawa. Według *A. Bisztygi* „istota multimetryczności prawa wyraża się w możliwości jednoczesnej penetracji w tej samej przestrzeni prawnej przez normy prawne, interpretacje tych norm oraz orzecznictwo róż-

⁹ Por. *M. Pieńkowski*, Europa między relatywizmem i fundamentalizmem. Nasze fascynacje, nasze lęki, nasza wolność, [w:] *P. Mazurkiewicz, K. Wielecki* (red.), *Kryzys postindustrialny: Interpretacje, prognozy. Perspektywa Europejska*, Warszawa 2007.

nych centrów decyzyjnych, wolnych od hierarchicznej zależności¹⁰. Zjawisko to sprawia, że przeciętny człowiek nie zna już przepisów, także tych podstawowych, nie zna już procedur, które pozwoliłyby mu się skutecznie bronić w przypadku naruszenia jego praw. Nadzieją dla przeciętnego człowieka i ochrony jego praw w tym gąszczu uregulowań, ich interpretacji i orzecznictwa jest coraz łatwiejszy dostęp do pomocy prawnej, również tej nieodpłatnej, świadczonej przez studentów prawa lub zawodowe korporacje.

W społeczeństwie ponowoczesnym występują jeszcze inne trendy ze sobą sprzeczne, jak np.: zwiększenie stopy skolaryzacji, przy jednocześnie wzrastającym analfabetyzmie funkcjonalnym, tworzenie gospodarki opartej na wiedzy, m.in. dzięki coraz większemu dostępowi do informacji poprzez Internet z jednoczesnym coraz niższym poziomem percepcji lawinowo narastającej ilości danych; rozwija się kultura masowa, przy jednoczesnym odrzuceniu lub negacji subkultur czy kultur lokalnych; dokonuje się laicyzacja życia i wypieranie religii ze sfery życia publicznego przy jednoczesnym zwiększaniu, wręcz promowaniu zjawiska okultyzmu, wróżbiarstwa i wiary w horoskopy. Prawie każdego wieczoru przy Via del Corso w Rzymie wróżbici rozstawiają swoje stoliki, które oblegane są tłumnie przez chcących poznać swoją przyszłość lub rozwiązać codzienne problemy.

§ 3. Prawa człowieka w ponowoczesnym społeczeństwie wiedzy

Dominujący w filozofii doby ponowoczesnej relatywizm, czy odrzucenie pojęć i wartości metafizycznych, prowadzi do negacji możliwości poznania prawdy absolutnej i poszukiwania wiarygodnych metod poznawczych. Tym samym coraz częściej negowana jest możliwość poznania praw i ładu w świecie¹¹. Z drugiej jednak strony jest budowana koncepcja poprawności politycznej wraz z aparatem publicznej krytyki tych, którzy głosiliby poglądy odmienne od dominujących. Tolerancja poglądów zamyka się w wąskiej warstwie skomercjalizowanych wartości, przyczyniając się tym samym do radykaliza-

¹⁰ A. Bisztyga, *Konstytucyjne aspekty multimetryczności systemu prawa*, [w:] *Pluralizm moci a prawa*, Bratislava 2009, s. 32. Zob. także: E. Lętowska, *Multimetryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, PiP 2005, z. 4, s. 3–10.

¹¹ H. Izdebski, *Elementy teorii...*, *op. cit.*, s. 43. Zob. również: B. Baran, *Postmodernizm i końce wieku*, Kraków 2003; H. Perkowska, *Postmodernizm a metafizyka*, Warszawa 2003.

cji zachowań grup społecznych, głoszących odmienne poglądy, od tych, które mieszczą się w głównym nurcie poprawności politycznej.

Zjawisko ponowoczesności jest zbieżne z inną jeszcze koncepcją, tzw. płynnej nowoczesności. Pojęcie to, sformułowane przez Z. Bauman, posłużyło do określenia zjawiskowości procesów zachodzących w dobie postmodernistycznej, takich jak: wielocentryczność filozofii czy systemów prawnych, wyizolowywanie pojedynczych przypadków od całości, np. konkretnego rozwiązania prawnego od całego systemu prawa czy zdarzenia, od ciągu wydarzeń (kontekstu), względność zachowań, a w konsekwencji i norm etycznych, i moralnych itp.¹².

Pojęcie „ponowoczesność” i „płynna nowoczesność” jest uzupełniane przez jeszcze inne określenia, takie jak: „kultura szybkostrzelna”, „kultura przyspieszenia”, „późna nowoczesność”, „hiper-nowoczesność” czy „refleksyjna nowoczesność”¹³. Wielu jednak myślicieli neguje tak daleko idące wnioski co do zachodzących przemian kulturowych, mające swoje początki już w drugiej połowie XX w. Między innymi M. Lipowicz twierdzi: „W ten sposób dochodzimy do samego jądra ponowoczesności: odejście od scentralizowanej struktury bycia, które w postaci porządku kulturowego określało także indywidualne ramy egzystencji ludzkiej, oznacza rozpad poczucia bezpieczeństwa ontologicznego. Ale na tym bynajmniej nie koniec: zamiast usiłować przywrócić albo zrekompenzować dawne bezpieczeństwo jakimiś ekwiwalentami dla metafizycznych pojęć, myślenie ponowoczesne widzi w tej zmianie społeczno-kulturowej „szansę” dla odkrycia nowych form życia, doświadczenia, myślenia. (...) Te reguły mogą dotyczyć zarówno sztuki, jak i najbardziej podstawowych aspektów życia społecznego, takich jak życie rodzinne, polityka, ekonomia itd. Z tego punktu widzenia zrozumiałe stają się fundamentalne zmiany obyczajowe, moralne i religijne Zachodu: nie są one po prostu wyrazem jakiegoś postępu, jak naiwnie twierdzono w nowoczesności (postępu czego?). Współczesny rozpad tradycyjnych struktur nie jest świadomym aktem obywateli Zachodu, lecz strukturalną konsekwencją decentralizacji kultury”¹⁴.

Trzeba być jednak świadomym, że w piśmiennictwie znajduje się również szeroka krytyka wszelkich „nowinek”, tworzonych z zamiarem modyfikacji zwłaszcza kontynentalnego systemu prawa. Dotyczy to m.in. koncepcji *Critical*

¹² Zob. Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

¹³ A. Krajewska, *Niebezpieczeństwa szybkostrzelnej kultury obrazu w okresie dzieciństwa*, *Journal of Modern Science* 3/14/2012, s. 94.

¹⁴ Zob. M. Lipowicz, *Problem z „ponowoczesnością”: pusty spór formalny czy zmiana charakteru egzystencji ludzkiej? Analiza i Egzystencja* 2014, Nr 26, s. 131–132.

Legal Studies czy *Law & Economics*, traktowanych „jako przejaw intelektualnej i politycznej ekstrawagancji niektórych amerykańskich profesorów prawa niż dające się wykorzystać w europejskiej praktyce prawniczej filozofie prawa”¹⁵. Wskazuje się przy tym, że konflikt pomiędzy prawem pozytywnym a systemami pozanormatywnymi w gruncie rzeczy jest dość stary. Przykładem tego jest trwająca przynajmniej od czasów św. Tomasza z Akwinu dysputa o relacji pomiędzy prawem pozytywnym a prawem natury. Wszelkie nowe propozycje pojawiają się raczej w obszarze teorii i filozofii prawa, a więc w edukacji prawniczej, nie mają zaś większego wpływu na legislację i praktykę.

Niemniej jednak te jakże trafne spostrzeżenia, dotyczące przemian zachodzących we współczesnej teorii i filozofii prawa, charakteryzują współczesną rzeczywistość i wskazują na powolny zanik stałych punktów odniesienia. Relatywizacja pojęć i koncepcji pozwala na dynamiczną interpretację treści poszczególnych praw człowieka, zwłaszcza tych fundamentalnych, takich jak prawo do życia, do założenia rodziny, do posiadania i wychowania dziecka czy wolności we wszystkich jej wymiarach. Nowsze interpretacje zaś nierzadko nawzajem się wykluczają lub są sprzeczne, mimo że są często podpierane argumentami naukowości, racjonalizmu, postępu i legalizmu. Według *Baumana* dokonuje się jednocześnie marginalizacja jednostek słabszych poprzez penalizację zachowań typowych dla niższych czy biedniejszych warstw społecznych, rozwiązując tym samym problem biedy miejskiej, podobnie jak niegdyś w antycznym Rzymie rozwiązywano kwestie proletariatu (*plebs urbana*)¹⁶. Zjawisko to obecnie występuje pod nazwą wykluczenia społecznego pod różnymi postaciami i z różnych przyczyn, np. płci, przynależności religijnej, wyglądu, stanu zamożności¹⁷.

¹⁵ Zob. J. Stelmach, B. Brożek, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2007, s. 189–190.

¹⁶ Zob. Z. Bauman, *Płynna...*, *op. cit.*, s. 67.

¹⁷ Zob. D. Łażewska, *Wykluczenie społeczne a rozwój osoby ludzkiej. Aspekty filozoficzno-pedagogiczne*, *Journal of Modern Science* 3/18/2013, s. 29 n.; J. Zawisza, *Przestępczość nieletnich przyczyną wykluczenia społecznego*, *Journal of Modern Science* 3/18/2013, s. 153 i n.

§ 4. (Nie)Akceptowanie praw człowieka w pozałacińskich kręgach kulturowych

W międzynarodowej doktrynie prawniczej daje się zauważyć wyraźną tendencję do uznawania praw człowieka za uniwersalny system norm moralnych o charakterze pozytywistycznym i racjonalnym. Prawa człowieka stały się elementem globalnej kultury. Stąd uważa się, że są to normy ponadnarodowe, ponadkulturowe i ponadreligijne. Z kolei zwolennicy nowoczesnych koncepcji prawa naturalnego uważają prawa człowieka za wartości ponadczasowe. Trudno jednak zgodzić się zwłaszcza z tą koncepcją, bowiem treść praw człowieka jest zmienna i zależy od konkretnego kontekstu społecznego, gospodarczego czy politycznego¹⁸. Zmienność treści praw człowieka jest efektem stosowania różnych form interpretacji konkretnych przepisów prawnych, czy też zmieniającego się orzecznictwa krajowego czy międzynarodowego, w tym głównie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Abstrahując jednak od powyżej przedstawionych tendencji myślowych, nie można pominąć faktu, że początki koncepcji praw człowieka są powiązane z zachodnią kulturą łaćnińską, wyrosła na gruncie wartości chrześcijańskich, na podbudowie filozofii greckiej i normach prawych wytworzonych w ramach systemu prawa rzymskiego¹⁹. Bez tego tła historycznego nie można zrozumieć koncepcji prawno-człowieczych powstałych po II wojnie światowej, zwłaszcza koncepcji praw człowieka ujętej w ONZ-towskiej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. Dopiero w takim kształcie koncepcja praw człowieka w drugiej połowie XX w. była implementowana do innych nurtów filozoficznych czy kultur powstałych na bazie odmiennych wartości, głównie religijnych, jak np. muzułmańskich czy hinduistycznych. Znaczący wkład w rozwój koncepcji praw człowieka wniosła również nauka amerykańska.

Europejski i amerykański kształt praw człowieka nie jest jednak akceptowany we wszystkich kręgach kulturowych, zwłaszcza w kręgu religii muzułmańskiej, gdzie tworzy się własne treści dla poszczególnych praw człowieka, które są następnie inkorporowane do z pozoru tak samo brzmiących pojęć i przepisów prawnych. Przykładami obrazującymi taką sytuację jest chociażby prawo do życia, które w systemie prawa muzułmańskiego nie chroni przed

¹⁸ Zob. S.M. Liao, A. Etinson, Political and Naturalistic Conceptions of Human Rights: A False Polemic? *Journal of Moral Philosophy*, 9.3(2012), s. 327–352.

¹⁹ Więcej o tożsamości kulturowej Europy zob. T. Płoski, Chrześcijańskie aspekty tożsamości europejskiej, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Człowiek a tożsamość...*, op. cit., s. 271–281.

wykonaniem wyroku śmierci wymierzonego na podstawie prawa szariatu²⁰ lub też zupełnie odmienne pojmowanie praw kobiet w odniesieniu do praw przysługujących mężczyznom w państwach islamskich. Nie można też mówić o równości mężczyzny i kobiety w islamie, co dla europejskiej kultury prawnej jest jedną z podstawowych wartości²¹.

Z powodu różnic kulturowych w wielu państwach doszło do powstania dualizmu prawniczego. Liczne państwa afrykańskie i azjatyckie entuzjastycznie przyjęły europejskie, tzw. postępowe, rozwiązania prawne, w tym dotyczące ochrony praw człowieka, przy jednoczesnym zachowaniu własnego systemu wartości normatywnych (moralnych) wypływających z ich własnej religii czy tradycji, np. w Senegal recypowano francuski *Code civil*, a wraz z nim europejski porządek prawny, z zachowaniem jednak prawa islamskiego (prawa szariatu) jako podstawowego miernika oceny społecznych zachowań jednostki²². Podobnie jest w Chinach, Japonii i w wielu innych państwach Azji i Afryki. Stąd w praktyce codziennego życia respektowane są przepisy prawa religijnego, zwyczajowego, w tym również w obrocie handlowym. Przykładem różnorodności rozumienia praw człowieka może być odmienna interpretacja prawa do życia, wolności czy swobody wyznania i religii²³.

§ 5. Czynniki kształtujące treść praw człowieka

Istniejące we współczesnym świecie różnice w postrzeganiu treści i funkcji praw człowieka są efektem silnego oddziaływania na nie uwarunkowań politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych, w tym religijnych. Stąd podejście do praw człowieka może być różne, a nawet uzależnione od tzw. poprawności politycznej. I tak, w toczonej obecnie dyskusji medialnej niektórzy uważają, że Konstytucja RP nie ma korzeni chrześcijańskich, lecz jest typ-

²⁰ Zob. V. Teres, *Compatibility of Islamic Law with Internationally Recognised Human Rights*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Wykorzystywanie człowieka w XX i XXI wieku*, Olsztyn 2012, s. 131–136.

²¹ A. Busch, *Islam and the Human Rights Situation of Muslim Women in the EU*, [w:] *Communication as a Measure of Protection and Limitation of Human Rights. Information in Relation to Human Rights*, Bratislava 2013, s. 11–20.

²² Zob. R. Sobański, *Uniwersalność i interkulturalność praw człowieka a globalizacja świata*, [w:] R. Sobański (red.), *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, Warszawa 1998, s. 26.

²³ Zob. J. Kasprzak, *Prawa i wolności człowieka a prawo karne islamu – czyli dlaczego się nie rozumiemy*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Prawo do życia a jakość życia w wielokulturowej Europie*, t. 2, Olsztyn–Bari 2007, s. 103–109.

wym aktem normatywnym o charakterze wyłącznie liberalnym czy świeckim. Warto tutaj odwołać się do kontekstu historycznego lat 90. XX w. redakcji tekstu dzisiejszej Konstytucji RP. Był to czas daleko idącej symbiozy wartości liberalnych z chrześcijańskimi, czego wyrazem jest treść preambuły. Dopiero pod koniec lat 90. w Polsce dokonano się połączenie systemu wartości liberalnych ze skrajnie lewicowymi, co wpłynęło znacząco na reinterpretację poszczególnych przepisów konstytucyjnych, również dotyczących praw człowieka w oderwaniu od pierwotnego środowiska ideologicznego towarzyszącego powstaniu Konstytucji RP z 1997 r.

W dalszej kolejności niejednolicie kształtowane treści poszczególnych praw człowieka mają wpływ na treść konkretnych przepisów prawa, znajdujących się w różnych dziedzinach prawa materialnego i procesowego, np. prawa karnego, cywilnego czy administracyjnego²⁴. Nie bez znaczenia na kształt treści poszczególnych praw człowieka pozostaje też rozwój techniki, zwłaszcza w zakresie równego dostępu do zdobyczy cywilizacyjnych, nauki czy wprowadzania polityki równych szans rozwoju dla wszystkich.

Jednym z niebezpiecznych zjawisk związanych z prawami człowieka jest ich upolitycznianie. Działania armii Stanów Zjednoczonych, Rosji, wojsk ONZ czy NATO, podejmowane w różnych regionach świata, nierzadko usprawiedliwiają się m.in. potrzebą zagwarantowania lub przywrócenia pokoju, wprowadzenia ładu demokratycznego albo właśnie zagwarantowania właściwego respektowania praw człowieka. Podobnie zresztą było w wiekach średnich, kiedy to usprawiedliwiano podbój ludów pogańskich potrzebą chrystianizacji np. Prusów.

Ostatnie działania władz rosyjskich wobec Krymu, do niedawna części Ukrainy, są usprawiedliwiane potrzebą ochrony praw człowieka, a zwłaszcza mniejszości rosyjskiej. Rosyjski Minister Spraw Zagranicznych *Siergiej Ławrow* w swojej wypowiedzi z 3.3.2014 r. stwierdził, że w działaniach podjętych przez władze rosyjskie, a w konsekwencji wojska Rosji, chodzi „o ochronę naszych obywateli i rodaków (Rosjan), o ochronę najważniejszego prawa człowieka – prawa do życia, i o nic więcej”²⁵. *A contrario* ochrona prawa do ży-

²⁴ Zob. *P. Piotrowska, J. Szczerbowski*, Wpływ przemian kulturowych na kształtowanie się norm prawa cywilnego. Kilka refleksji na przykładzie prawa spadkowego wspólnoty autonomicznej Katalonii, [w:] *B. Sitek i inni* (red.), *Prawo do życia...*, *op. cit.*, t. 2, s. 273–288.

²⁵ Doniesienie PAP – *Siergiej Ławrow*: na Ukrainie chodzi o ochronę naszych rodaków i ich prawo do życia, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Siergiej-Lawrow-na-Ukrainie-chodzi-o-ochrone-naszyc-rodakow-i-ich-prawo-do-zycia,wid,16445162,wiadomosc.html?ticaid=11252e&ticrsn=3> [dostęp: 7.3.2014 r.].

cia obywateli ukraińskich lub innych mniejszości narodowościowych, żyjących we Wschodniej Ukrainie, np. Tatarów, nie jest już przedmiotem działań ochronnych prowadzonych przez wojska rosyjskie. I tutaj można mówić o paradoksie kłamstwa ideologicznego czy politycznego, przyjmowanego za dogmat prawdy na potrzeby realizacji określonej polityki ekspansjonistycznej. Wobec tego zjawiska musi rodzić się sekwencja pytań: czy rzeczywiście życie Rosjan zamieszkujących Krym lub Wschodnią Ukrainę było wcześniej zagrożone? Czy znane były przypadki jakiegokolwiek dyskryminacji Rosjan przez władze ukraińskie? Nic też nie wiadomo o planach rządu Ukrainy, celem których byłaby planowana jakakolwiek forma dyskryminacji czy pogromu ludności rosyjskiej w tej części świata.

§ 6. Prawa człowieka w różnych systemach prawnych

Cechą charakterystyczną dla współczesnej koncepcji praw człowieka jest zmienność postrzegania ich treści, co zresztą zostało już wcześniej powiedziane. Inaczej rozumiano prawo do życia 40 lat temu, a inaczej rozumie się je dzisiaj. Wówczas, na bazie doświadczeń XX w. wynikających z systemów totalitarnych, faszystowskiego i komunistycznego, pomimo legalnego przyzwolenia, praktyka aborcji czy eutanazji jako taka była powszechnie oceniana negatywnie. Dla wielu obecnie oba te zjawiska znajdują swoje pozytywne uzasadnienie albo w koncepcji prawa do dobrej śmierci, albo też uznania człowieczeństwa dopiero od momentu urodzenia. Dlatego jedną z ważniejszych kwestii, związaną z poszczególnymi prawami człowieka, są przemiany kulturowe zachodzące w zachodniej części cywilizacji, a zmierzające do ich coraz większego sprecyzowania, a zarazem skierowania na tory relatywizmu moralnego, typowego dla społeczeństwa ponowoczesnego.

Zachodzące zmiany są nie tylko pokłosiem ideologii dawnych systemów totalitarnych, ale również skutkiem polityki kolonialnej i postkolonialnej oraz dość liberalnej polityki migracyjnej wielu państw europejskich po II wojnie światowej, np. Niemiec, Francji, Hiszpanii, Belgii, Holandii, Szwecji czy Włoch. W konsekwencji doszło do zderzenia przedstawicieli różnych grup kulturowych i powstania w Europie społeczeństwa wielokulturowego²⁶. Obok siebie żyją przedstawiciele różnych religii, jak chrześcijaństwo, islam, hinduizm,

²⁶ Zob. G. Dammasco, *Il diritto alla identità nel multiculturalismo Europea*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Człowiek a tożsamość...*, *op. cit.*, s. 29–38.

duśi, żydzi, a także osoby niewierzące. Mnożą się też liczne sekty religijne. Sami zaś chrześcijanie są podzielnymi na katolików, protestantów i prawosławnych.

W konsekwencji tradycyjna kultura europejska, chociaż oparta w dużej mierze na systemie wartości chrześcijańskich, a także wartości liberalnych, socjalistycznych, narodowych, miesza się współcześnie z kulturą islamu i ludności pochodzenia afrykańskiego czy azjatyckiego. Obywatele kontynentów dalece odmiennych kulturowo migrują do Europy w poszukiwaniu lepszych warunków egzystencji. Osiedlają się w krajach europejskich i stają się częścią ich społeczeństwa, jednak bez integracji z europejską kulturą. Co więcej, coraz liczniejsza reprezentacja tych mniejszości narodowych zasiada w parlamentach państw europejskich, np. w parlamencie Wielkiej Brytanii zasiada obecnie 13 muzułmanów²⁷. Muzułmanie oraz przedstawiciele innych kultur są obecni w Parlamencie Europejskim. Domagają się respektowania swoich praw, odmiennych od kultury europejskiej, np. w Wielkiej Brytanii postulują legalizację wielożeństwa.

Właśnie mieszanie się różnych kultur, typowa cecha globalizmu, jest jedną z głównych przyczyn zmienności treści poszczególnych praw człowieka, a tym samym rodzających się konfliktów kulturowych w Europie²⁸. Jednym z widocznych znaków tego konfliktu jest koncepcja świeckości państwa. We Francji na tej kanwie wprowadzono zakaz noszenia symboli religijnych, który jednak egzekwowany jest z całą stanowczością jedynie wobec symboli chrześcijańskich. Wobec innych religii zakaz ten jest aplikowany niezwykle tolerancyjnie²⁹.

Inną siłą sprawczą zachodzących zmian jest ekonomizacja życia, a w konsekwencji ewolucja czy rugowanie tradycyjnych systemów wartości, które mogłyby w jakikolwiek sposób ograniczać legalizację ekonomicznej eksploatacji nowych obszarów, np. prostytucji, handlu narkotykami czy też prowadzenia handlu w niedziele i święta. Najbardziej widocznym efektem tego procesu jest podporządkowanie praw człowieka zasadom typowym dla ekonomii, zwłaszcza

²⁷ Zob. *T. Ahmed-Sheikh*, Rekordowa liczba muzułmanów w brytyjskim parlamencie, <http://euroislam.pl/rekordowa-liczba-muzulmanow-w-brytyjskim-parlamencie/> [dostęp: 13.2.2016 r.].

²⁸ Zob. *A. Szymaniak*, Jakość życia w wielokulturowej Europie. Rozważania na podstawie francuskiego zakazu noszenia symboli manifestujących przynależność religijną, [w:] *B. Sitek i inni* (red.), *Prawo do życia...*, t. 2, *op. cit.*, s. 326–341.

²⁹ Zob. *K. Kowalczevska*, Prawo szariatu i jego kompatybilność z europejskim systemem ochrony praw człowieka, [w:] *M. Marcinko* (red.), *Ochrona praw człowieka w wymiarze regionalnym*, Kraków 2012, s. 81 i n.

cza maksymalizacji zysku³⁰. Pieniądz stał się motorem napędowym życia społecznego, kulturowego i politycznego. Zjawisko to uwidacznia się w sposób szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocy, kiedy to natarczywa reklama kreuje potrzebę robienia zakupów, kupowania prezentów. To wszystko przesłania całkowicie sens samych świąt, spotkania się ludzi. Większa część społeczeństwa nie zna nawet pierwotnej nazwy samych świąt religijnych ani ich przesłania³¹. W tym kontekście nie wzbudza już zdziwienia fakt, że w 2011 r. Komisja Europejska wydała kalendarz bez zaznaczenia świąt chrześcijańskich. Znalazły się tam jednak święta innych religii czy święta świeckie. Przytoczone przykłady pokazują, że chociaż niektórzy myśliciele głoszą tezę o możliwości humanizacji reguł ekonomii i polityki właśnie poprzez promowanie praw człowieka, to w praktyce można mieć daleko idące wątpliwości³².

Ochrona praw człowieka znajduje swoje odzwierciedlenie nie tylko w porządku prawnym Europy Kontynentalnej czy krajów prawa anglosaskiego, ale również w porządkach pozanormatywnych, zwłaszcza religijnych. Najbardziej zbliżone do europejskiego porządku ochrony praw człowieka jest prawo kanoniczne oraz nauczanie Kościoła Katolickiego, skoncentrowane na człowieku jako podmiocie zbawienia³³. W odniesieniu do praw człowieka w Kościele Katolickim powstało wiele dokumentów papieskich i soborowych, przyczyniając się znacząco do ich rozwoju, zwłaszcza w zakresie ochrony praw pracowników³⁴.

Współczesna ochrona praw człowieka napotyka na duże trudności z powodu niskiej funkcjonalności systemu stanowienia prawa, nadmiernej jurydykacji, słabej jakości przepisów prawnych, braku systematycznej oceny skutków regulacji (OSR), kryzysu systemu konsultacji społecznych czy też braku odpowiedniej wiedzy prawniczej po stronie jednostki, często wysoko wykwalifiko-

³⁰ Zob. P. Krajewski, Cultural values in Times of globalization, [w:] B. Sitek i inni (red.), Human rights, spiritual values and global economy, South Jordan 2011, s. 394–397.

³¹ Zob. P. Krajewski, W obronie wartości podzielonej Europy, [w:] B. Sitek i inni (red.), Człowiek a tożsamość..., *op. cit.*, Olsztyn 2004, s. 259–263.

³² Zob. B. Pachuca-Smulka, Human rights and the principle of social market economy, [w:] B. Sitek i inni (red.), Human rights..., *op. cit.*, s. 415–425.

³³ Zob. A. Chirico, Lo sfruttamento dell'uomo attraverso l'uso distorto dei media: rilievi giuridico-pastorali del magistero ecclesiastico, [w:] B. Sitek i inni (red.), Wykorzystywanie człowieka..., *op. cit.*, s. 507–618.

³⁴ R. Losurdo, Economic-social teaching of the Catholic Church, [w:] B. Sitek i inni (red.), Human rights..., *op. cit.*, s. 383–393.

wanej, ale tylko w bardzo wąskim zakresie, np. w naukach technicznych czy medycznych³⁵.

W końcu prawa człowieka są współcześnie postrzegane z perspektywy koncepcji uprawnienia do dobrego prawa. W szczególności przepisy prawa, zwłaszcza te dotyczące praw człowieka, powinny być napisane językiem prostym, zrozumiałym dla przeciętnego człowieka, niesprzeczne z innymi regulacjami, podane do publicznej wiadomości, a nade wszystko powinny być stabilne. Zmienność treści praw może prowadzić do ich niezrozumienia i niepoznania przez przeciętnego człowieka. W konsekwencji człowiek może nie być w stanie skorzystać z ochrony prawnej jemu należnej.

§ 7. Obszary naruszeń praw człowieka na różnych kontynentach

Potrzeba prowadzenia promocji i edukacji prawnej w zakresie ochrony praw człowieka wynika przede wszystkim z liczb i analizy przypadków ich naruszeń pochodzących z różnych regionów świata. Taka uproszczona analiza jest możliwa do przeprowadzenia w oparciu m.in. o Roczny Raport *Amnesty International* 2013. Sytuacja praw człowieka na świecie³⁶.

Według Raportu z 2013 r. Afryka boryka się z problemami przeszłości i współczesną ekspansją radykalnych islamistów, zwłaszcza z grupy Boko Haram z Nigerii, która dopuszcza się masowych morderstw, porwań i przymuszania do zawarcia związku małżeńskiego przez młode chrześcijanki w połączeniu z przymuszeniem do zmiany religii. Innym problemem są migracje ludności na Kontynencie Afrykańskim, zwłaszcza na skutek wojny między Sudanem a Sudanem Południowym. W wyniku tego konfliktu zbrojnego tylko w 2013 r. ok. 200 000 ludzi musiało opuścić swoje domostwa. Nierzadko konsekwencje te są efektem systemowego zwalczania chrześcijaństwa.

W Afryce występują również przypadki bezprawia państwowego. W 2013 r. rząd RPA wysłał policję i wojsko z ostrą bronią do tłumienia strajku górni-

³⁵ Oceny obecnego ustawodawstwa dokonał W. Szpringer: System stanowienia prawa w Polsce. Zielona Księga, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Nr 30, październik, Warszawa 2013, s. 47–48.

³⁶ Tekst Roczny Raport *Amnesty International* 2013. Sytuacja praw człowieka na świecie w j. polskim: https://amnesty.org.pl/uploads/media/AIR13_Raport_roczny_pl_01.pdf [dostęp: 13.2.2016 r.].

ków. W konsekwencji zginęło 16 górników, a wielu zostało rannych. W Etiopii i na Wybrzeżu Kości Słoniowej aresztowano i osadzono w więzieniu opozycjonistów, ograniczając w ten sposób wolność słowa. Wskutek biedy, braku rozwoju cywilizacyjnego i konfliktów zbrojnych dochodzi do licznych aktów przemocy i gwałtów wobec kobiet czy nastoletnich dziewczynek.

Znaczenie lepiej jest w obu Amerykach. Duże jednak utrudnienia występują w dochodzeniu sprawiedliwości i odszkodowania za działania państwa w przeszłości. O odszkodowania walczą Indianie w USA i Kandie. Sprawiedliwości dochodzą represjonowani opozycjoniści na Haiti, w Chile czy w Argentynie. W Ameryce Południowej spotyka się przypadki łamania praw ludności tubylczej, zwłaszcza Indian. Nie gasną też wojny domowe w Wenezueli czy Kolumbii. Jednocześnie rozwija się przestępczość zorganizowana, zwłaszcza w Meksyku. Przy okazji stosowana jest przemoc wobec dzieci i kobiet, niezrządkiem w krajach Ameryki Łacińskiej gwałty są na porządku dziennym.

W państwach Azji Wschodniej i Pacyfiku występują liczne przypadki łamania praw człowieka powodowane przez władze polityczne. Z dużymi represjami spotykają się m.in. opozycjoniści, dziennikarze, zwłaszcza w Wietnamie, Korei Północnej, a także w Chinach czy Kambodży. Do łamania praw dochodzi na terenach objętych lokalnymi konfliktami zbrojnymi, w szczególności w Afganistanie, Pakistanie, Tajlandii czy na południowych Filipinach. W Afganistanie, Japonii, Chinach, Pakistanie, Malezji i Singapurze nadal są wykonywane wyroki śmierci.

Bliski Wschód i Afryka Północna po tzw. wiosnie arabskiej obecnie przeżywa niezwykle trudny okres również pod kątem łamania praw człowieka. Obalenie dyktatorów, m.in. *M. Kadafiego* w Libii pokazało, że opozycja nie była gotowa na rządzeniem krajem, w wyniku czego powstała anarchia, zwłaszcza w Algierii, Libii, Syrii i Iraku. Dochodzi tam do licznych aktów przemocy, w tym gwałtów i migracji milionów ludzi, szczególnie chrześcijan. Na znacznej części obszaru Syrii i Iraku powstało tzw. państwo islamskie czy kalifat, który słynie z brutalności i częstotliwości łamania praw człowieka.

W wielu krajach tego regionu w więzieniach przebywają więźniowie sumienia, zwłaszcza w Arabii Saudyjskiej, w Bahrajnie, Jordanii, a także w Algierii czy w Maroku. W krajach tych, nawet jeśli nie ma gwałtów czy przemocy wobec kobiet, to są one dyskryminowane w polityce, administracji publicznej czy nauce. Za naruszenie praw człowieka *Amnesty International* uznało wybudowanie muru oddzielającego strefę Gazy i Jerycha od reszty Państwa Izraelskiego. Tym samym skazano prawie 2 mln ludzi na wegetację w bardzo złych warunkach materialnych.